



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

18 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Ewa Stefańska (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Agnieszka Jurkowska-Chocyk

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 18 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 28 października 2021 r., I ACa 380/21,
w sprawie z powództwa D. W.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie,

1) oddała skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.

Jacek Grela Ewa Stefańska Agnieszka Jurkowska-Chocyk
[SOP]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 marca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od Banku S.A. w W. na rzecz D. W. kwotę 80 307,21 zł z odsetkami oraz kwotę 14 419 franków szwajcarskich z odsetkami, a także ustalił, że nie istnieje stosunek zobowiązaniowy wynikający z zawartej przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego umowy o kredyt mieszkaniowy, wobec jej nieważności.

Sąd Okręgowy ustalił, że Bank zobowiązał się udzielić powódce kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 85.056,14 CHF, jednak nie więcej niż 235 077 zł, z przeznaczeniem na cel mieszkaniowy. Wskazano, że zgodnie z umową kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenia na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków. Spłata kredytu miała nastąpić w terminach i kwotach określonych w doręczanym kredytobiorcy harmonogramie spłat. W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat wyrażony był w walucie obcej, a spłata następowała w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej lub w walucie, w jakiej kredyt był denominowany. Do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosowano kurs sprzedaży danej waluty według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty.

Dnia 15 czerwca 2009 r. D. W. złożyła w Banku wniosek o wypłatę transzy kredytu w kwocie 235 077 zł. W wykonaniu umowy pozwany wypłacił powódce kwotę 235 077 zł. W związku z tym, że wypłacie miała podlegać kwota w złotych polskich stanowiąca równowartość 85 056,14 CHF, a po przeliczeniu według kursu z tabeli banku okazało się, że kwota 235 077 zł stanowiła równowartość 81 209,45 CHF, pozostałe 3 846,69 CHF przeznaczono na wcześniejszą spłatę kredytu. W okresie od 5 lipca 2009 r. do 5 listopada 2012 r. oraz od 5 maja 2016 r. do 6 listopada 2017 r. pozwany pobrał z rachunku powódki z tytułu należności z umowy kredytu kwotę 80 307,21 zł. Nadto w okresie od 5 grudnia 2012 r. do 5 kwietnia 2016 r. pozwany pobrał z rachunku powódki z tytułu należności z umowy kredytu kwotę 14 419 CHF.

Odnosząc się do oceny podniesionego przez powódkę zarzutu nieważności umowy, Sąd Okręgowy zauważył, że miernik wartości służący waloryzacji (indeksacji

czy denominacji) świadczenia, powinien być określany w sposób precyzyjny, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. W przedmiotowej sprawie w chwili zawarcia umowy nie zostało ustalone, w jakiej wysokości zostanie powódce wypłacone świadczenie ani w jakiej wysokości powódka będzie spłacać kredyt. Zgodnie z umową, do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu należało stosować kurs kupna waluty obcej według tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Natomiast wypłata środków miała nastąpić po dniu zawarcia umowy. Z kolei wysokość każdej raty była ustalana przez Bank w harmonogramie spłaty. Jednocześnie umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w Banku. Z umowy zaś nie wynikało, że kurs z tabel Banku ma być rynkowy, sprawiedliwy czy rozsądny. Umowa pozostawiała Bankowi dowolność w ustalaniu poziomu kursu walut obcych. Brak określenia wysokości świadczenia zarówno kredytodawcy jak i kredytobiorcy przesądzał zaś o sprzeczności treści umowy z art. 3531 k.c. i art. 69 pr. bank.

Sąd Okręgowy uznał, że umowa zawarta przez powódkę z poprzednikiem prawnym pozwanego Banku była nieważna. Po pierwsze - w umowie brak było określenia wysokości świadczenia, do spełniania którego zobowiązani byli zarówno kredytodawca, jak i kredytobiorca. Nie określono bowiem kwoty udzielonego kredytu ani kwot rat, w których miał być spłacany kredyt. Nie ustanowiono obiektywnego i weryfikowalnego sposobu ich ustalenia, a także nie określono wysokości kwoty, która miała być wypłacona powódce. Po wtóre, treść umowy była sprzeczna z art. 69 pr.bank. w tym aspekcie, że zastosowany w niej sposób waloryzacji powodował, że kredytobiorca mógł być - i w okolicznościach sprawy był - zobowiązany do zwrócenia Bankowi kwoty innej niż kwota przekazanego mu wcześniej kredytu. W ocenie Sądu Okręgowego przedmiotowa umowa oceniana przez pryzmat przepisów k.c. o niedozwolonych postanowieniach umownych, również musiała zostać uznana za nieważną.

Sąd pierwszej instancji oddalił zgłoszony przez pozwanego wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości, wskazując, że okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione

w opinii biegłego nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Pozwany nie wykazał bowiem, że ustalenie tych okoliczności mogłoby wpłynąć na ocenę ważności umowy oraz ustalenie, czy niektóre jej postanowienia miały charakter niedozwolony. Tezy żądanej przez pozwanego opinii skupiały się bowiem na sposobie wykonania spornej umowy i możliwych teoretycznie wariantach tego wykonania, co było irrelewantne dla sprawy.

Wyrokiem z 28 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu I instancji.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że pomiędzy stronami została zawarta umowa o kredyt denominowany. Zawarta przez strony umowa kredytu była umową o kredyt udzielony w złotych, a jedynie denominowany do franka szwajcarskiego. Nie można zakwalifikować tej umowy jako umowy o kredyt walutowy, albowiem świadczeniem pieniężnym banku nie jest waluta obca.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I instancji nie naruszył art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235² pkt 2 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie samodzielnej oceny faktów wymagających wiedzy specjalnej zastrzeżonej dla biegłego sądowego. Mając na uwadze fakt, iż podstawą prawną rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były przepisy prawa materialnego odnoszące się do klauzul abuzywnych, wiedza specjalna w tym zakresie nie była konieczna, a okoliczności, na które powoływał się pozwany, nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Jednocześnie Sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że w przypadku, gdy przed Sądem pierwszej instancji dojdzie do oddalenia wniosków dowodowych bądź ich pominięcia - jak to miało miejsce w niniejszej sprawie - kontrola instancyjna takiego postanowienia może nastąpić jedynie na wniosek strony zgłoszony w trybie art. 380 k.p.c. i poprzedzony zastrzeżeniem przewidzianym w art. 162 k.p.c., w którym strona musi zwrócić sądowi uwagę na uchybienie konkretnym przepisom postępowania, co nie miało miejsca.

Sąd Apelacyjny podzielił zapatrywanie Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do kursów walut ustalanych jednostronnie przez pozwanego Bank. W jego ocenie, niedozwolone klauzule są zawarte w § 1 ust. 1, § 5 ust. 1 Części Szczegółnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 13 ust. 2, § 15 ust. 7 pkt 1

i 5 Części Ogólnej Umowy. Sąd drugiej instancji przyjął, że w ustalonym stanie faktycznym kredytobiorca nie został właściwie poinformowany o ryzyku kursowym. Zwrócił uwagę, że czym innym jest zrozumienie mechanizmu zastosowanego w umowie kredytu i zestawienie go z ryzykiem walutowym. Są to odmienne rodzaje świadomości, których powódka nie posiadała w chwili zawarcia umowy z uwagi na niedopełnienie obowiązków informacyjnych przez pozwanego. Oświadczenie powódki, że jest świadoma ryzyka kursowego, odpowiada jedynie formalnemu pouczeniu i nie spełnia kryteriów wynikających z dyrektywy 93/13.

W ocenie Sądu Apelacyjnego niedostateczna informacja o ryzyku walutowym uniemożliwiała powódce podjęcie racjonalnej decyzji dotyczącej zawarcia umowy kredytowej, a klauzule indeksacyjne zawierające niejednoznaczne i niezrozumiałe dla konsumenta warunki ryzyka kursowego naruszały równowagę kontraktową stron. W ten sposób Bank wykorzystywał swoją przewagę informacyjną oraz uprzywilejowaną pozycję profesjonalisty przy zawieraniu umowy kredytowej z konsumentami. Brak szczegółowych elementów pozwalających kredytobiorcy na określenie i weryfikację wysokości kursu waluty obcej tworzył istotną niejasność co do tego, na ile stosowany przez pozwanego *spread* walutowy spełnia wyłącznie funkcję waloryzacyjną, a na ile pozwala również na osiągnięcie przez pozwanego dodatkowego wynagrodzenia, obok np. odsetek kapitałowych czy prowizji. Takie nietransparentne postanowienia, które uprawniają pozwanego do jednostronnego ustalenia kursów walut, pozostawiają pole do arbitralnego działania Banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, powódki nie wiążą te postanowienia umowy, których elementem jest ryzyko kursowe, o którym jako konsument nie została ona właściwie poinformowana na etapie zawierania umowy (art. 385¹ § 2 k.c.). Stwierdził także, że spornej umowy kredytowej nie da się utrzymać w pozostałej części, tj. po usunięciu klauzul umownych, których elementem jest ryzyko kursowe. Określają one bowiem główne świadczenia stron, w związku z tym ich eliminacja z umowy prowadzi do jej upadku. Umowa kredytu nie wiąże stron ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że roszczenie powódki o zwrot spełnionego przez nią

świadczenia w postaci rat kredytu spłaconych podlegało ocenie na podstawie art. 410 k.c.

Pozwany wniósł skargę kasacyjną, w której zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku oraz przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania. Pozwany zarzucił naruszenie art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2,3 i 5 k.p.c. i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr. bank. w zw. z art. 60 i 65 k.c., art. 69 ust. 1 i ust. 2 pr. bank, art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 156¹ k.p.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 1 i 3 w zw. z art. 385² k.c., art. 385¹ § 1 k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank. oraz z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy 93/13, art. 385¹ § 2 i art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 k.c., 354 § 1 k.c. oraz art. 453 zd. pierwsze k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym 24 stycznia 2009 r., art. 385¹ § 2 w zw. z art. 5 k.c. oraz art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2 oraz art. 32 Konstytucji RP oraz art. 2 i art. 3 Traktatu o Unii Europejskiej, art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. oraz art. 6 k.c.

W odpowiedzi powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 380 w zw. z art. 227 w zw. art. 235² § 1 pkt 2,3 i 5 i art. 278 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., należy stwierdzić, że podstawą prawną rozstrzygnięcia w sprawie były przepisy prawa materialnego dotyczące klauzul abuzywnych, w zakresie których wiedza specjalna nie była konieczna, a okoliczności, na które pozwany powoływał się w piśmie z 24 marca 2020 r., nie były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. W judykaturze trafnie wyjaśniono, że ocena abuzywności postanowień umownych nie wymaga odwoływania się do opinii biegłego (zob. wyrok SN z 28 października 2022 r., II CSKP 898/22). Ponadto powołanie się na wadliwe pominięcie dowodu na podstawie art. 235² §1 pkt 2 i 3 k.p.c., może nastąpić po skutecznym zgłoszeniu zastrzeżenia przewidzianego

w art. 162 k.p.c. Tymczasem skarżący, będąc stroną zastępowaną przez zawodowego pełnomocnika, nie podniósł wyraźnie i jednoznacznie sformułowanego zastrzeżenia, co skutkuje jego prekluzją.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 pr. bank. w zw. z art. 60 i 65 k.c. Ustawodawca, dopuszczając zawieranie i posługując się terminem „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, nie sformułował w żadnym akcie prawnym definicji tych pojęć, podobnie jak definicji pojęć „klauzula denominacyjna”, „klauzula indeksacyjna” lub „klauzula waloryzacyjna”. Natomiast w orzecznictwie wyróżnia się następujące rodzaje umowy kredytu (zob. wyrok SN z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; wyrok SN z 15 września 2023 r., II CSKP 1356/22).

Po pierwsze, kredyt indeksowany - w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na określoną w niej walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, obowiązującego w danym banku kredytującym. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości poszczególnych rat w harmonogramie ich spłat, także przeliczanych na złote, ale według innego kursu, a mianowicie kursu sprzedaży waluty z tabel banku.

Po drugie, kredyt denominowany - w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na określoną w niej walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, obowiązującego w danym banku kredytującym. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości poszczególnych rat w harmonogramie ich spłat, także przeliczanych na złote, ale według innego kursu, a mianowicie kursu sprzedaży waluty z tabel banku. W przypadku kredytu denominowanego kwota kredytu oraz jego raty są wyrażone od początku w walucie obcej, ale kwota kredytu zostaje wypłacona kredytobiorcy w złotych, po przeliczeniu

kwoty wyrażonej w walucie obcej na podstawie klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obowiązującego w danym banku; raty kredytu ustalone w walucie obcej są spłacane przez kredytobiorcę po przeliczaniu na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym.

Po trzecie, kredyt walutowy, w którym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej i spłata również jest dokonywana w tej walucie.

Tylko w tym ostatnim wypadku roszczenie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy jest wyrażone w walucie obcej, tj. kredytobiorca może żądać od kredytodawcy wypłaty kwoty kredytu w walucie obcej. W dwóch pozostałych wypadkach żądanie kredytobiorcy w stosunku do kredytodawcy w zakresie spełnienia świadczenia (wypłaty kwoty kredytu) dotyczy wyłącznie waluty krajowej. Nieprawidłowe jest zrównywanie kredytów denominowanych z kredytami walutowymi.

Nie można uwzględnić również zarzutu naruszenia art. 385¹ § 1 w zw. z art. 385¹ § 2 k.c. i art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 156¹ k.p.c. Do sądu krajowego, który stwierdza nieuczciwy charakter warunku umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, należy poinformowanie konsumenta, w ramach krajowych norm proceduralnych i w następstwie kontradiktoryjnej debaty, o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą stwierdzenie nieważności takiej umowy, niezależnie od tego, czy konsument jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika (zob. wyrok TSUE z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20). Realizując obowiązek informacyjny, co do konsekwencji stwierdzonej abuzywności klauzul umownych, sąd rozpoznający sprawę powinien wykorzystać stosowne instrumenty procesowe, w tym także te przewidziane w art. 156¹ i 156² k.p.c. Przewodniczący ma zatem obowiązek pouczyć konsumenta w szczególności o tym, czy w ocenie sądu istnieje możliwość utrzymania umowy po wyeliminowaniu z niej klauzul abuzywnych i jakie będą następstwa dalszego funkcjonowania stosunku prawnego o takiej treści (zob. uchwała 7 sędziów SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21; postanowienie SN z 11 lipca 2023 r., I CSK 4048/22). Aplikacja sformułowanych w uchwale SN III CZP 6/21 dyrektyw w konkretnych sprawach stanowi domenę sądów *meriti*. Zaniechania powyższego obowiązku nie można jednak rozpatrywać

w ramach błędu proceduralnego, który uzasadniałby przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, w szczególności, gdy taki argument podnosi strona przeciwna, zainteresowana obowiązywaniem umowy. Taki zarzut, co do zasady, może podnosić jedynie konsument (zob. postanowienie SN z 29 grudnia 2022 r., I CSK 3923/22).

Nie jest trafny też zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 i 3 w zw. z art. 385², art. 385¹ k.c. w zw. z art. 111 ust. 1 pkt 4 pr. bank., art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit c załącznika do dyrektywy 93/13. W judykaturze wyjaśniono, że określenie wysokości należności obciążającej kredytobiorcę w umowie kredytu powiązanej z walutą obcą z odwołaniem do kursu waluty obcej ustalanego jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów jego oznaczania, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron umowy kredytu. W konsekwencji postanowienia takie są niedopuszczalne jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, a ich bezskuteczność - niezależnie od dalszych postanowień umowy, w tym wyrażających ryzyko walutowe - może prowadzić do upadku umowy w całości (zob. postanowienie SN z 23 lutego 2024 r., I CSK 6428/22).

Postanowienie umowne uzależniające wysokość świadczenia od swobodnego uznania jednej ze stron jest sprzeczne z naturą (właściwością) stosunku prawnego. Jeżeli bank miałby w ten sposób określać wysokość własnego świadczenia, to takie zastrzeżenie godzi w istotę zobowiązania. Postanowienie zezwalające wierzycielowi na swobodne określenie wysokości świadczenia drugiej strony oddaje tę stronę we władzę wierzyciela, który może dowolnie wpływać na jej sytuację ekonomiczną, odpowiednio kształtując wysokość świadczenia. Sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego w tym przypadku polega na wprowadzeniu do jego treści elementu nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej, co jest obce stosunkom zobowiązaniowym (zob. postanowienie SN z 6 marca 2024 r., I CSK 6722/22). Postanowienia umowy zawartej z konsumentem, przyznające bankowi swobodę kształtowania kursu waluty obowiązującego w ramach stosunku umownego, a przez to swobodę kształtowania wysokości świadczenia własnego i drugiej strony, należy uznać za niedozwolone

postanowienia umowne, choćby bank w rzeczywistości korzystał z tej swobody w sposób ogólny, nie naruszając rażąco interesów drugiej strony (zob. postanowienie SN z 16 maja 2023 r., I CSK 6197/22).

Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne (zob. postanowienie SN z 28 września 2023 r., I CSK 204/23). W celu uznania realizacji przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od klienta oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został on poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiałe unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. postanowienie SN z 30 maja 2023 r., I CSK 5422/22).

Nie ma podstaw do uwzględnienia także zarzutu naruszenia art. 385¹ § 2 w zw. z art. 65 k.c. w zw. z art. 69 pr. bank. oraz w zw. z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13; art. 354 § 1 k.c. i art. 453 k.c. Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (zob. postanowienie SN z 11 kwietnia 2024 r., I CSK 1347/23). Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki

dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C 26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18). W razie uznania, że postanowienie umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego odnoszące się do sposobu określania kursu waluty obcej stanowi niedozwolone postanowienie umowne i nie jest wiążące, w obowiązującym stanie prawnym nie można przyjąć, że miejsce tego postanowienia zajmuje inny sposób określenia kursu waluty obcej wynikający z przepisów prawa lub zwyczajów. W razie niemożliwości ustalenia wiążącego strony kursu waluty obcej w umowie kredytu indeksowanego lub denominowanego, umowa nie wiąże także w pozostałym zakresie (zob. uchwała SN z 25 kwietnia 2024 r., III CZP 25/22).

W judykaturze wyjaśniono, że bez abuzywnych klauzul przeliczeniowych (spreadowych) umowa kredytu indeksowanego nie może nadal obowiązywać, gdyż ich wyeliminowanie prowadzi do upadku klauzuli ryzyka walutowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, co jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze niż zamierzone przez strony, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Rzecz bowiem w tym, że bez postanowień określających sposób wyznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia złotówki na franki szwajcarskie i na odwrót (bez uzupełnienia związanej z tym luki), klauzule przewidujące indeksację (ucieleśniające też ryzyko walutowe), w ogóle nie mogą wyrzucić skutku. Jeżeli bez niedozwolonych postanowień umowa nie może obowiązywać - o czym decyduje ocena obiektywna - sąd może podjąć środki zaradcze zmierzające do utrzymania umowy tylko pod warunkiem (jest to jeden z warunków), iż całkowity upadek umowy naraża konsumenta na „szczególnie niekorzystne konsekwencje”, w świetle okoliczności istniejących w czasie sporu lub możliwych wówczas do przewidzenia, z uwzględnieniem rzeczywistych i bieżących interesów konsumenta

i z zastrzeżeniem, że do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie w tym sensie, że jeżeli sąd poinformował konsumenta w sposób obiektywny i wyczerpujący o skutkach prawnych oraz szczególnie szkodliwych skutkach ekonomicznych, jakie może mieć dla niego unieważnienie umowy, sąd ten nie może, po uwzględnieniu jego woli stwierdzenia nieważności umowy, sprzeciwić się zrzeczeniu się przez niego ochrony przyznanej im przez Dyrektywa Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a z drugiej strony sąd nie może chronić konsumenta przed upadkiem umowy, jeżeli ocenia, że nie naraża on go na szczególnie niekorzystne konsekwencje, choćby konsument domagał się tej ochrony (zob. postanowienie SN z 25 kwietnia 2024 r., I CSK 1583/23).

Nietrafne są także zarzuty naruszenia art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 pr. bank. i art. 358 § 2 k.c. oraz zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 w zw. z art. 5 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w zw. z art. 2, art. 32 Konstytucji, art. 2 i art. 3 TUE. Możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym ma charakter wyjątkowy i jest ograniczona do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając tym samym konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki tak, że ten ostatni zostałby tym ukarany (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 6863/22). Niedopuszczalne jest zastępowanie wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej. Żaden bowiem przepis prawa, w tym art. 385¹ i art. 358 § 2 KC, nie daje podstaw do zastąpienia klauzuli abuzywnej innym postanowieniem. Uzupełnienie luk po wyeliminowaniu takiej klauzuli stanowiłoby bowiem zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej przedsiębiorcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne (zob. postanowienie SN z 29 marca 2024 r., I CSK 2843/23). W razie eliminacji klauzul spreadowych zniesiony zostaje nie tylko mechanizm indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale także pośrednio zanika ryzyko kursowe, przez co dochodzi do zmiany charakteru głównego przedmiotu umowy i jej upadku. Tym samym brak jest podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy jakimikolwiek innymi

postanowieniami mogącymi wynikać z przepisów o charakterze dyspozytywnym (zob. postanowienie SN z 26 marca 2024 r., I CSK 780/23).

Przepisy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, która to nieważność nie pociąga za sobą nieważności tej umowy w całości, zastąpić ten warunek przepisem dyspozytywnym prawa krajowego, a ponadto stoją na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może stwierdzić nieuczciwy charakter nie całości warunku umowy zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, lecz jedynie elementów tego warunku, które nadają mu nieuczciwy charakter, w związku z czym warunek ten pozostaje, po usunięciu takich elementów, częściowo skuteczny, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku, który ma wpływ na jego istotę (zob. postanowienie SN z 3 kwietnia 2024 r., I CSK 2334/23). Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (zob. wyrok TSUE z 3 października 2019 r., C-260/18).

Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ wciąż byłiby oni skłonni do stosowania rzeczonych warunków ze świadomością, że nawet gdyby miały one zostać unieważnione, to umowa może jednak zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd

krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców (zob. wyrok Banco Espanol de Crédito, EU:C:2012:349, pkt 69).

W konsekwencji niezasadny jest zarzut naruszenia art. 410 § 1 i 2 w zw. z art. 405 i art. 411 pkt 1, art. 6 k.c. Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (zob. uchwała SN z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20). Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c.).

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. art. 398²¹ k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964 ze zm.).

[a.ł]

Jacek Grela Ewa Stefańska Agnieszka Jurkowska-Chocyk